

POSTANOWIENIE

10 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 grudnia 2024 r. w Warszawie
zażalenia M.Ż. i J.Ż.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 13 czerwca 2022 r., I ACa 1301/21,

w sprawie z powództwa M.Ż. i J.Ż.

przeciwko syndykowi masy upadłości Banku spółki akcyjnej

w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 czerwca 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na skutek apelacji pozwanego uchylił w punkcie II, III i V wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z 17 czerwca 2021 r. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zażalenie powodów zostało oparte na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Zaskarżono nim w całości wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zarzucając mu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji pominął fakt

wykonania umowy kredytowej. Zdaniem skarżących Sąd pierwszej instancji dokonał pełnej i wszechstronnej oceny charakteru prawnego spornej umowy, abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień, a także skutków tejże abuzywności dla spornej umowy kredytu oraz wydał orzeczenie kończące postępowanie w I instancji podlegające pełnej kontroli instancyjnej. Ponadto zarzucono wydanie orzeczenia uchylającego wyrok Sądu I instancji w sytuacji, w której Sąd II instancji powinien samodzielnie rozważyć okoliczności, które doprowadziły go do wniosku, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub dopuścił się innych naruszeń.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Badaniu podlega więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie.

Dokonywana przez Sąd Najwyższy ocena ma zatem charakter formalny i skupia się wyłącznie na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ocena ta nie może wkraczać w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia ani w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze podaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji.

Zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu, podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez sąd *meriti*

poglądu na temat wykładni prawa materialnego, mającego zastosowanie w sprawie. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, a mianowicie tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania. Przewidziane bowiem w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Uchylenie wyroku przez sąd odwoławczy, połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ma w założeniu charakter wyjątku od zasady, którą jest merytoryczne rozpoznanie zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji. Może więc nastąpić wyłącznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez ten sąd albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), ewentualnie zachodzi nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Ugruntowane jest orzecznictwo Sądu Najwyższego, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. ma miejsce, gdy orzeczenie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do przedmiotu sprawy, lub gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, iż wystąpiła przesłanka materialnoprawna lub procesowa, unicestwiająca roszczenie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że o nierozpoznaniu istoty sprawy nie świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny prawnej i związana z tym potrzeba poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych nie upoważnia więc tego sądu do zarzucenia sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a wskazuje jedynie, że zdaniem sądu drugiej instancji istota sprawy nie została rozpoznana prawidłowo.

Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego, dotyczące trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oraz argumentacji, które legły u jego podstaw, powinny być rozważone i rozstrzygnięte w ramach postępowania apelacyjnego, zgodnie z przyjętym zakresem kognicji tego Sądu.

W polskim postępowaniu cywilnym obowiązuje tzw. apelacja pełna. Oznacza to, że postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym mogą i powinny być zbadane kwestie, które nie zostały – zdaniem Sądu Apelacyjnego – w wystarczający sposób rozważone przez Sąd Okręgowy. Sąd drugiej instancji jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości, uwzględnić pominięte dowody, poczynić istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne i należycie zastosować prawo materialne.

Jeżeli sąd drugiej instancji odmiennie ocenia fakty, dowody lub ocenę prawną sądu pierwszej instancji, może samodzielnie przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe, poczynić ustalenia faktyczne, niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, oraz dokonać własnej oceny prawnej roszczeń powoda.

Przenosząc zaprezentowane poglądy na grunt niniejszej sprawy, analiza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny nietrafnie stwierdził zaistnienie przesłanki zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Rozpoznając apelację sąd ten był zobligowany i uprawniony we własnym zakresie dokonać oceny wszystkich - jego zdaniem - nietrafnych ustaleń sądu pierwszej instancji, w tym zwłaszcza w zakresie ostatecznej oceny prawnej sprawy.

Sąd Najwyższy podziela zarzuty zażalenia, że w sprawie nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ponieważ Sąd Apelacyjny dysponował obszernym materiałem dowodowym, na którym oparł swoje orzeczenie sąd pierwszej instancji.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nawet potrzeba znacznego uzupełnienia materiału dowodowego (poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron) oraz konieczność poczynienia w sprawie dodatkowych ustaleń faktycznych, nie stanowi podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Tym bardziej taka potrzeba nie zachodziła w niniejszej sprawie, w której materiał dowodowy był bardzo obszerny. Zadaniem Sądu drugiej instancji, które nie zostało wykonane w sprawie niniejszej, była przede wszystkim analiza stanu prawnego i oceny prawnej, dokonanej przez sąd pierwszej instancji.

Nie uszło uwadze skarżących, iż Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd I instancji. W konsekwencji w niniejszej sprawie nie zaistniała potrzeba przeprowadzania postępowania dowodowego o charakterze uzupełniającym. W uzasadnieniu wskazano jedynie, że „rozpoznając powtórnie sprawę Sąd I instancji przy prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych będzie mógł ocenić czy umowa stron była nieważna czy też określone postanowienia umowy miały charakter abuzywny”.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś ewentualnych uchybień w postępowaniu, w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych lub niekompletnych ustaleń faktycznych. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do zasadności rozpoznawanego żądania również nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Niewyjaśnienie również okoliczności faktycznych nie może być utożsamiane z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 września 2024 r., III CZ 4/24).

Stanowisko prezentowane przez Sąd Apelacyjny jest sprzeczne poglądem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. W orzeczeniu tym wyjaśniono m.in., że w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Ponadto Sąd Najwyższy przesądził także, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku

o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Sąd Najwyższy rozpoznając niniejszą sprawę jest związany cytowaną uchwałą (art. 88 ustawy o SN).

Zdaniem Sądu Najwyższego, z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, dlaczego uznał, że istota sprawy nie rozstała rozpoznana. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2024 r., III CZ 181/24). Sąd Apelacyjny w sposób odmienny dokonał oceny stanu faktycznego. Sądowi pierwszej instancji wytknął bowiem „pominięcie faktu wykonania umowy kredytowej” jak również „sprzeczności co do sposobu ustalania wysokości poszczególnych rat kredytu jak i wypłacanych jego transz. Wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, okoliczności te wcale nie świadczą o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Kwestie te sąd drugiej instancji mógł i powinien rozstrzygnąć i ocenić samodzielnie w ramach apelacji pełnej.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny nieprawidłowo uchylił wyrok Sądu Okręgowego.

Dlatego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego – zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. – do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

(P.H.)

[a]